

„Facebook” ocenzurował figurkę Wenus z Willendorfu

23 marca 2018

Uznanie zdjęcia przedstawiającego figurkę Wenus z Willendorfu za treść pornograficzną to kolejny przykład nadgorliwej cenzury na mediach społecznościowych, takich jak Facebook. Można by pomyśleć, że to jedynie przypadkowy błąd algorytmu sprawdzającego treści, jednak okazuje się, że autorka fotografii 4 razy kontaktowała się z moderatorami portalu w sprawie zdjęcia cenzury – za każdym razem odmówiono publikacji.

Laura Ghianda opublikowała na „Facebooku” zdjęcie figurki Wenus z Willendorfu, która stanowi część kolekcji Muzeum Historii Naturalnej w Wiedniu. Wyrzeźbiona z kamienia kredowego figurka mierzy 11 cm i pochodzi z epoki paleoitu, mogąc mieć nawet 30 tysięcy lat.

Niewiele wiadomo na temat pochodzenia figurki i jej znaczenia kulturowego, jednak nie można odmówić jej charakterystycznego wyglądu. Wyrzeźbiono kobietę o pełnych piersiach, brzuchu i udach, zaznaczając także jej genitalia. Specjaliści sądzą więc, że mógł być to przedmiot związany z kultem płodności.

Jak widać takie obrazy gorszą dziś bardziej, niż nawet w zamierzczłej przeszłości, wnioskując po fakcie, że w mediach społecznościowych cenzuruje się nawet zabytki. Nie brakuje jednak osób, które są oburzone cenzurą Facebooka – protest Laury Ghiandy udostępniło ponad 7 tysięcy osób, także przedstawiciele wiedeńskiego muzeum.

„Nasi odwiedzający nigdy nie skarżyli się na nagość figurki” – mówi Christian Koaberrl, dyrektor generalny Muzeum Historii Naturalnej w Wiedniu. „Nie ma powodu, aby cenzurować nagość zabytków przedstawianych w muzeach, ani w mediach społecznościowych”.

Jak widać głos zabrany przez poważną instytucję przyniósł lepsze efekty, ponieważ na początku marca rzecznik „Facebooka” przeprosił za ocenzurowanie figurki, tłumacząc się pokrętnie, że zdjęcie pomyłono z reklamą.

Autorstwo: Scarlet

Na podstawie: TheArtNewspaper.com

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl